



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 19 kwietnia 2016 r.

Pozycja 320

POSTANOWIENIE z dnia 6 kwietnia 2016 r. Sygn. akt Ts 407/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Rzepliński – przewodniczący i sprawozdawca
Piotr Tuleja
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej A.G. w sprawie zgodności:

art. 8a ust. 4b pkt 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2014 r. poz. 150, ze zm.) z art. 2, art. 64 ust. 1 i 2, art. 76 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 30 grudnia 2015 r. A.G. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 8a ust. 4b pkt 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.2014.150, ze zm.; dalej: ustawa o ochronie praw lokatorów) z art. 2 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 76 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną wniesiono na tle następującego stanu faktycznego. Skarżący jest najemcą lokalu mieszkalnego. Właściciel nieruchomości, w której znajduje się lokal wynajmowany przez skarżącego, w piśmie z października 2014 r. podwyższył czynsz, wypowiadając jego dotychczasową wysokość ze skutkiem od 1 lutego 2014 r. Wysokość czynszu po podwyżce wynosiła 1224 zł (24 zł za m²).

Skarżący wniósł o ustalenie niezasadności wypowiedzenia dotychczasowej wysokości czynszu. Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z lutego 2015 r. oddalił powództwo. Sąd ustalił, że dokonana podwyżka mieściła się w granicach wskazanych w art. 8a ust. 4b ustawy o ochronie praw lokatorów. Sąd zauważył bowiem, że czynsz po dokonanej podwyżce umożliwia osiągnięcie przez właściciela godnego zysku, gdyż pozostaje w relacji z czynszem, jaki mógłby on osiągnąć z tytułu najmu lokalu na wolnym rynku.

Skarżący wniósł apelację, którą Sąd Okręgowy w K. oddalił wyrokiem z września 2015 r., doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 12 listopada 2015 r.

W przekonaniu skarżącego użycie w art. 8a ust. 4b pkt 2 ustawy o ochronie praw lokatorów pojęcia „godziwy zysk” jako przesłanki wpływającej na wysokość czynszu najmu narusza art. 2 oraz art. 64 ust. 1 i 2, art. 76 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Brak ustawowej definicji „godziwego zysku” oraz kryteriów jego ustalenia prowadzi w ocenie skarżącego do sytuacji, w której wysokość czynszu jest nieprzewidywalna. Ustawodawca – jak dowodzi skarżący – użył w zaskarżonej regulacji określenia o nieostrym zakresie znaczeniowym, co w konsekwencji narusza postulat określoności normy prawnej wynikający z zasady demokratycznego państwa prawnego. Zaskarżona norma prowadzi do możliwości dowolności orzekania przez sądy.

Skarżący zwraca nadto uwagę, że sądy orzekające, ustalając kwestię zasadności podwyżki, odnoszą się do czynszu, jaki właściciel mógłby osiągnąć, wynajmując mieszkanie na wolnym rynku. W praktyce – jak wskazuje – dochodzi do ustalenia czynszów w kwotach zbliżonych do wysokości rent i emerytur osób wynajmujących mieszkania, co w jego ocenie prowadzi do sytuacji naruszającej trwałość umowy najmu i ochronę prawną gwarantowaną temu prawu majątkowemu przez art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Skarżący zaznaczył również, że art. 8 ust. 4a pkt 2 ustawy o ochronie praw lokatorów jest niezgodny z art. 76 Konstytucji rozumianym przez niego jako norma statuująca obowiązek ochrony najemców przez władze publiczne oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji, „albowiem narusza ochronę stosunku najmu, czyniąc nieprzewidywalnym wysokość czynszu, jakiego może domagać się właściciel przez posłużenie się pojęciem należnego właścicielowi »godziwego zysku«”.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o „zasądzenie kosztów zastępstwa advokackiego według norm przepisanych prawem”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej jest przepis ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Na etapie wstępnej kontroli Trybunał Konstytucyjny bada, czy skarga spełnia wymagania określone w art. 64-66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK) i czy nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 77 ust. 3 ustawy o TK.

2. Przedstawionej Trybunałowi do rozpoznania skardze konstytucyjnej nie może zostać nadany dalszy bieg, a powodem odmowy jest oczywista bezzasadność zarzutów.

3. W pierwszej kolejności Trybunał przypomina, że wielokrotnie wypowiadał się co do pojęcia oczywistej bezzasadności zarzutów skargi. W postanowieniu z 12 lipca 2004 r. Trybunał wskazał, że stwierdzenie oczywistej bezzasadności może mieć miejsce, gdy sformułowane w skardze zarzuty wobec kwestionowanej regulacji „choćby w najmniejszym stopniu nie uprawdopodobniają negatywnej jej kwalifikacji konstytucyjnej” (sprawa Ts 32/03, OTK ZU nr 3/B/2004, poz. 174). Z kolei w postanowieniu z 26 listopada 2007 r. stwierdził: „Z oczywistą bezzasadnością mamy (...) do czynienia w sytuacji, w której podstawa skargi konstytucyjnej jest co prawda wskazana przez skarżącego poprawnie, a więc wyraża prawa i wolności, do których skarżący odwołuje się w swych zarzutach, jednak wyjaśnienie sposobu naruszenia owych praw i wolności w żadnym stopniu nie uprawdopodobnia zarzutu niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów. Jest to więc sytuacja, w której podnoszone zarzuty w sposób oczywisty nie znajdują uzasadnienia i w zakresie wskazanych praw i wolności są

oczywiście pozbawione podstaw” (sprawa Ts 211/06, OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 219). W postanowieniu z 15 maja 2013 r. Trybunał zaznaczył również, że „oczywista bezzasadność skargi może (...) występować między innymi wtedy, gdy z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wyraźnie wynika, że sformułowane w skardze zarzuty nie mają podstaw” (sprawa Ts 189/12, OTK ZU nr 3/B/2013, poz. 272).

3.1. Zarzuty rozpatrywanej skargi koncentrują się na kwestii „godziwego zysku” jako elementu kształtującego wysokość czynszu najmu lokalu. Zdaniem skarżącego zwrot użyty w zaskarżonej normie nie daje podstaw do określenia wysokości czynszu.

W odniesieniu do tak sformułowanego zarzutu skarżącego Trybunał zwraca uwagę, że czynsz najmu lokalu mieszkalnego i przepisy o ustalaniu czynszu, a w szczególności jego podwyższaniu, były przedmiotem wielu wyroków Trybunału (zob. wyroki z: 19 kwietnia 2005 r., sprawa K 4/05, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 37; 17 maja 2006 r., sprawa K 33/05, OTK ZU nr 5/A/2006, poz. 57; 10 stycznia 2012 r., sprawa SK 25/09, OTK ZU nr 1/A/2012, poz. 1 oraz postanowienie TK z 29 czerwca 2005 r., sprawa S 1/05, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 77).

3.2. Trybunał w orzeczeniach wydanych na gruncie spraw dotyczących kwestii wysokości czynszu należnego z tytułu najmu lokalu mieszkalnego stwierdził, że wysokość czynszu wymaga od sądów wyważenia w każdej sprawie interesów właściciela oraz lokatora. Trybunał wielokrotnie orzekał, że prawo własności nie jest *ius infinitum* i może podlegać ograniczeniom (m.in. wyrok TK z 10 października 2000 r., sprawa P 8/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 190). Nałożenie na właściciela pewnych szczególnych powinności, takich jak: ponoszenie nakładów służących utrzymaniu nieruchomości w należytym stanie technicznym, wyposażenie jej w określone urządzenia oraz usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, służyć ma realizacji interesu publicznego, ale nie może polegać na przeniesieniu na właściciela powinności władz publicznych. Niekonstytucyjnym ograniczeniem prawa własności jest nałożenie na właściciela takich ograniczeń, które stawiają go w sytuacji, w której przedmiot własności przynosi mu straty, a mimo to ma obowiązek utrzymywać go w stanie umożliwiającym korzystanie z niego przez osoby trzecie.

3.3. „Czynsz wolny” – według wyroków Trybunału – nie może być traktowany jako „czynsz dowolny”, kształtowany wedle uznania właściciela. Trybunał wielokrotnie postulował wprowadzenie kompleksowej regulacji wysokości podwyższania oraz mechanizmu sądowej kontroli podwyżek czynszu najmu. Jednocześnie zauważył, że konieczne jest zachowanie rozwiązań racjonalnie elastycznych, dostosowanych do nowoczesnej gospodarki mieszkaniowej, które kładąc nacisk na swobodę stron w kształtowaniu wysokości czynszu, umożliwiałyby skuteczną ochronę lokatorów przed dowolnością i nadużyciem tej swobody (zob. wyrok TK z 19 kwietnia 2005 r., sprawa K 4/05).

3.4. Zasadnicze znaczenie dla procesu kształtowania kwestii wysokości czynszu najmu miało postanowienie sygnalizacyjne Trybunału z 29 czerwca 2005 r. w sprawie S 1/05. Trybunał kompleksowo określił relację właściciel – najemca i potrzebę wytyczenia elementów składowych czynszu. Katalog taki nie może pomijać kosztów remontów bieżących, eksploatacji budynku, odpowiednio liczonej amortyzacji, a także godziwego zysku. Czynniki kształtujące wysokość tzw. czynszu początkowego Trybunał odniósł do specyfiki relacji między właścicielem a wynajmującym. Jak podkreślił, istotą obowiązku lokatora jest płacenie czynszu ekonomicznie uzasadnionego, dyktowanego usprawiedliwionym interesem ekono-

micznym właściciela oraz niewygórowanego w ramach koniecznej komplementarności relacji właściciel – lokator.

3.5. W powołanym postanowieniu Trybunał wskazał na „godziwy zysk” jako na jedną z koniecznych przesłanek kształtowania czynszu. Uwzględnienie zysku właściciela w wysokości czynszu żadanego od wynajmującego – jak ocenił Trybunał – jest niezbędne do zapewnienia właścicielowi rzeczywistej ochrony jego prawa. Obligatoryjność zysku jako elementu czynszu wynika bowiem bezpośrednio z istoty prawa własności, a w szczególności z wynikającego z własności uprawnienia do pobierania pożytków. Pozbawienie właściciela możliwości osiągania zysku – jak zauważył Trybunał – naruszałoby w rzeczywistości jego prawo własności. Trybunał zwrócił także uwagę w omawianym postanowieniu sygnalizacyjnym, że bez zysku „nie może być mowy o nowych inwestycjach czy tylko modernizacjach, podyktowanych postępem technicznym, podejmowanych także w interesie i z korzyścią dla lokatorów”.

3.6. Trybunał dostrzegł, że usprawiedliwiona wysokość czynszu, uwzględniająca prawo właściciela do osiągania zysku, może zderzać się z faktycznymi możliwościami płatniczymi lokatorów, znajdujących się w gorszym położeniu ekonomicznym, niebędących w stanie ze względu na poziom osiąganych dochodów uregulować wynikających z tego tytułu zobowiązań. Rozwiązanie problemu wskazanej kolizji nie może jednak obciążać właściciela, gdyż władze publiczne nie mogą przerzucać swych powinności na właścicieli nieruchomości. Lokatorzy gorzej sytuowani powinni być obejmowani systemem świadczeń ze środków publicznych, stanowiących realne wsparcie dla obowiązku regularnego uiszczania czynszu.

3.7. Władze wykonawcza oraz ustawodawcza te wyraźne wskazania z postanowienia Trybunału z 29 czerwca 2005 r. w sprawie S 1/05 zignorowały. W kolejnej sprawie – wyroku z 17 maja 2006 r. w sprawie K 33/05, Trybunał ponownie odniósł się do konieczności wprowadzenia przez ustawodawcę kryteriów wysokości podwyżki, które pozwoliłyby na zrównoważenie interesów stron stosunku prawnego – ochronę lokatora przed nadmierną podwyżką z jednoczesnym poszanowaniem proporcji w ograniczaniu uprawnień właściciela. Za oczywiste Trybunał przyjął, że „wydanie wyroku nie zwalnia ustawodawcy od nadania przepisom prawa treści uwzględniającej ustalenia Trybunału Konstytucyjnego”.

3.8. Trybunał zauważa, że art. 8a ust. 4b ustawy o ochronie praw lokatorów w zaskarżonym brzmieniu został wprowadzony ustawą z dnia 15 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.249.1833). Zaskarżona norma stanowić miała odpowiedź ustawodawcy na zalecenia wynikające z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał podkreśla, że pojęcie „godziwego zysku” zostało wprowadzone w wykonaniu postulatów wyrażonych w orzeczeniach powołanych na wstępie niniejszych rozważań.

3.9. Mając powyższe na uwadze, zarzuty skarżącego Trybunał zakwalifikował jako oczywiście bezzasadne, co zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania dalszego biegu skardze.

4. Niezależnie od powyższego Trybunał postanowił odnieść się do pozostałych braków formalnych skargi, które również powodują, że nie spełnia ona warunków przekazania jej do merytorycznego rozpoznania. Skarga konstytucyjna dotknięta jest również innymi uchybieniami.

4.1. Skarżący w *petitum* skargi wskazał, że wnosi o zbadanie zgodności zaskarżonego przepisu z art. 2 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 76 Konstytucji. Natomiast w uzasadnieniu skargi wskazał ponadto, że podstawą skargi czyni także art. 31 ust. 3 Konstytucji. Trybunał zaznacza, że zgodnie z art. 50 ust. 1 ustawy o TK, orzekając, jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym w skardze konstytucyjnej. Przepis ten należy rozumieć na tle ugruntowanej w europejskiej kulturze prawnej zasady *falsa demonstratio non nocet*, w myśl której podstawowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie (zob. np. wyrok z 24 lutego 2009 r., sprawa SK 34/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 10 oraz wskazane tam orzecznictwo). Rekonstrukcji zarzutu sformułowanego w skardze konstytucyjnej należy dokonywać zatem zarówno na podstawie jej *petitum*, jak i uzasadnienia, które stanowi integralną część skargi (zob. np. postanowienia z: 25 listopada 2009 r., sprawa SK 16/09, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 160 oraz 29 listopada 2011 r., sprawa SK 5/10, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 106). Wobec powyższego Trybunał stwierdził, że z uzasadnienia skargi wynika, że skarżący wniósł o kontrolę konstytucyjności art. 8 ust. 4a pkt 2 ustawy o ochronie praw lokatorów z art. 2, art. 64 ust. 1 i 2, art. 76 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4.2. W ramach kontroli aktów normatywnych inicjowanej skargą wzorzec konstytucyjny może stanowić nie każdy przepis Konstytucji, lecz tylko ten, który normuje jakąś wolność lub prawo (podmiotowe). Konieczne jest zatem odniesienie niesamodzielných wzorców kontroli konstytucyjności do konkretnych – określonych w Konstytucji – wolności i praw. Odniesienie takie polega nie tyle na użyciu w *petitum* skargi wyrażenia „w związku z”, ile na wskazaniu w uzasadnieniu skargi konkretnego prawa lub wolności, do których odnosi się niesamodzielny wzorzec konstytucyjny wraz z uprawdopodobnieniem ich naruszenia (zob. postanowienie TK z 4 lipca 2013 r., sprawa Ts 302/10, OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 308). Prawidłowe wskazanie wzorców kontroli musi opierać się zatem nie tylko na numerycznym wyliczeniu, lecz także wynikać z treści uzasadnienia zarzutów. Tymczasem analiza niniejszej skargi prowadzi do wniosku, że choć w *petitum* skargi zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji skarżący łączył z naruszeniem art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 76 Konstytucji, to w uzasadnieniu *de facto* przedstawił odrębne zarzuty niezgodności kwestionowanego przepisu z przepisami ustawy zasadniczej, wskazując dodatkowo, że przepis ten jest niezgodny także z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4.3. Podstawowym zarzutem skarżącego jest naruszenie zasady przyzwoitej legislacji przez niewłaściwą redakcję przepisu. Zasadniczym wzorcem kontroli w rozpatrywanej sprawie był zatem art. 2 Konstytucji, przy czym w uzasadnieniu skargi skarżący nie wiąże naruszenia powołanego art. 2 Konstytucji z ingerencją w konstytucyjne prawo podmiotowe, tj. z wyrażonymi w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji prawem do własności i innych praw majątkowych oraz prawem do równej ich ochrony. Podobnie w odniesieniu do art. 76 i art. 31 ust. 3 Konstytucji skarżący powołał wskazane przepisy jako wzorce samodzielne.

4.4. W świetle powyższego Trybunał przypomina, że z jego utrwalonego orzecznictwa wynika, iż wskazane w skardze zasady demokratycznego państwa prawnego, przyzwoitej legislacji i dostatecznej określoności prawa (art. 2 Konstytucji) nie są samoistnymi źródłami praw podmiotowych, ochrony których skarżący mogliby domagać się w skardze konstytucyjnej. Wyznaczają one jedynie standard kreowania przez ustawodawcę wolności i praw, nie wprowadzając jednocześnie konkretnej wolności czy konkretnego prawa (zob. postanowienia TK z: 10 stycznia 2001 r., sprawa Ts 72/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 12; 20 lutego 2008 r., sprawa SK 27/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 22). Artykuł 2 ustawy zasadniczej mo-

że stanowić wzorzec kontroli tylko wówczas, gdy zasady z niego płynące zostaną odniesione do przepisów Konstytucji, które prawa i wolności statuują.

4.4.1. Na marginesie Trybunał wskazuje, że zasadniczy zarzut podniesiony w skardze, tj. niedookreśloność zaskarżonej regulacji, jest oczywiście bezzasadny. Skarżący próbował wykazać, że pojęcie „godziwego zysku” nie pozwala na dekodowanie jasnej i precyzyjnej normy, dającej podstawę do ustalenia czynszu. Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu, Trybunał zwraca uwagę, że zwroty niedookreślone i nieostre istnieją w każdym systemie prawnym (por. wyrok TK z 31 marca 2005 r., sprawa SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29 oraz powołane tam orzeczenia, a także wyroki TK z: 17 października 2000 r., sprawa SK 5/99, OTK ZU nr 7/2000, poz. 254; 30 maja 2007 r., sprawa SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53). Stopień określoności konkretnych regulacji podlega każdorazowej relatywizacji w odniesieniu do okoliczności faktycznych i prawnych, jakie towarzyszą podejmowanej regulacji. Relatywizacja ta stanowi naturalną konsekwencję nieostrości języka, w którym redagowane są teksty prawne oraz różnorodności materii podlegającej unormowaniu (zob. wyroki TK z: 28 października 2009 r., sprawa Kp 3/09, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 138; 19 grudnia 2012 r., sprawa K 9/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 136; postanowienie z 11 lutego 2014 r., sprawa P 50/11, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 17).

4.4.2. Trybunał stwierdza, że użycie przez ustawodawcę w zaskarżonej regulacji zwrotu „godziwy zysk” stanowi wykonanie ustaleń z jego wyroków oraz jest efektem racjonalnej oceny niemożności kazuistycznego określenia, jaki zysk w konkretnej umowie najmu można uznać za „godziwy”. Ustalenie to zależy od okoliczności konkretnego przypadku. Przesłanka ta nie może być oceniana w oderwaniu od faktycznej sytuacji, co z kolei implikowało konieczność pozostawienia tej kwestii ocenie sądów orzekających. Okoliczność ta przesądza o uznaniu zarzutu skargi za oczywiście pozbawiony podstaw.

4.5. Skarżący powołuje się także na naruszenie art. 76 Konstytucji, który stanowi: „Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa”. Przepis ten określa jednakże zadania władzy publicznej. Jest to przepis o charakterze kierunkowym („zasada programowa”), adresowany do „władzy publicznej”, kształtujący jej politykę legislacyjną i regulacyjną. Nie stanowi zatem źródła konstytucyjnego prawa podmiotowego przysługującego jednostce (zob. postanowienie TK z 24 września 2013 r., sprawa Ts 103/12, OTK ZU nr 5/B/2014, poz. 381).

4.6. W odniesieniu zaś do art. 31 ust. 3 Konstytucji ustalone orzecznictwo przyjmuje, że przepis ten nie jest samodzielną podstawą skargi, gdyż nie jest źródłem konkretnych wolności ani praw (zob. wyrok TK z 22 listopada 2004 r., sprawa SK 64/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 107). Odwołanie się do zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji towarzyszy i służy wykazaniu, że w ograniczeniu danej wolności czy prawa ustawodawca poszedł za daleko.

4.7. Biorąc powyższe pod rozwagę, Trybunał stwierdza, że w skardze konstytucyjnej nie nastąpiło w odniesieniu do wskazanych wzorców – konieczne z punktu widzenia art. 79 ust. 1 Konstytucji – doprecyzowanie naruszonego prawa konstytucyjnego przysługującego skarżącemu. Trybunał ponownie podkreśla, że nie można uznać, iż obowiązek powiązania niesamodzielnych wzorców kontroli z wolnością lub prawem konstytucyjnym zostaje spełniony przez samo użycie zwrotu „w związku”. Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej musi wyraźnie wynikać, że zaskarżona regulacja godzi w konkretne wolności lub prawa konstytucyjne. Zarzut musi być poparty argumentami skarżącego. W rozpatrywanej skardze konstytu-

cyjnej argumentów tych zabrakło. Okoliczność ta przesądza o treści postanowienia Trybunału w sprawie.

5. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.